

21 października 2008, Wrocław

## ***Drogi Przyjacielu***

Na wstępie mojego listu serdecznie Cię pozdrawiam. Słyszałem, że pobyt w Londynie jest dla Ciebie trudny. Nie dziwię się. Jesteś tam sam, bez przyjaciół, w nowym miejscu, daleko od domu i ojczyzny. Wiem, jak się czujesz, bo także byłem w takiej sytuacji.

Chciałbym Ci opowiedzieć o tym, czego musiałem się nauczyć, gdy byłem sam i co pozwoliło mi przetrwać te ciężkie chwile. Najważniejszą rzeczą jest praca, którą powinno się wykonywać jak najlepiej i widzieć w niej same pozytywne rzeczy. Nie bać się nowych wyzwań, które często są stresujące. Należy też być odpornym na stres i wszelkie trudności oraz umieć wybierać pomiędzy dobrem a złem. Niekiedy trzeba umieć powiedzieć stanowcze „nie”, co nie jest wcale takie łatwe. W samotności trudno rozwiązywać te problemy osobiście, więc warto znaleźć bratnią duszę.

Mam nadzieję, że moje szczere rady będą Ci pomocne.

Z pozdrowieniami

Łukasz